

## „Etymologie. Księgi 1–10” – Izydor z Sewilli

Nakładem wydawnictwa Marka Derewieckiego ukazała się nowa pozycja z serii „Biblioteka Europejska” pt. „Etymologie. Księgi 1–10” Izydora z Sewilli. Książka została objęta patronatem Teologii Politycznej.

**Tytuł:** *Etymologie. Księgi 1–10*

**Autor:** Izydor z Sewilli

**Przekład:** Adam Wilczyński, Ewa Matczuk, Ireneusz Mikołajczyk, Maciej Jońca, Tatiana Krynicka

**Opracowanie naukowe:** Tatiana Krynicka, Adam Wilczyński

**Konsultacja przekładu:** Andrzej Wiśnicki, ks. Michał Olejarczyk

**Liczba stron:** 560

**Okładka:** twarda

**Data wydania:** 2024

Książka jest dostępna na stronie wydawcy

Pierwszy polski przekład *Etymologii* Izydora z Sewilli (ok. 560–636), nauczyciela średniowiecza. Obok Kasjodora i Boecjusza połączył dziedzictwo antyku z dorobkiem intelektualnym chrześcijaństwa. Opisując świat czyni narzędziem poznania etymologię, która wyjaśnia źródłosłowy, nazywa rzeczy, posługuje się słowem i zawiera odpowiedź na pytanie o istotę wszechrzeczy. Ogromne dzieło, będące summą

ówczesnej wiedzy teologicznej i świeckiej. Przez stulecia były tekstem po Biblii najczęściej przepisywanym i czytany, a także naśladowanym, tłumaczonym i komentowanym. Pełniły rolę w średniowiecznych szkołach encyklopedii wiedzy o świecie i podręcznika do nauki łaciny i greki, inspirowały uczonych i poetów, kształtowały umysły pisarzy oraz czytelników, po czasy nowożytne. W roku 1999 Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu ogłosiła Izydora patronem Internetu, uzasadniając decyzję właśnie tym, że opracowując *Etymologie* stał się on twórcą najstarszej w historii ludzkości bazy danych.

Przez ponad pięćset lat każdy wykształcony Europejczyk – iryjski mnich, poszukujący wiedzy encyklopedysta, student uniwersytetu czy kanonik krakowskiej kapituły katedralnej – patrzył na rzeczywistość oczyma autora *Etymologii*, zdobywając dzięki temu wiedzę, jak też – zauważmy – ucząc się samego patrzenia – spojrzeniem zdumiewająco szerokim, pełnym optymizmu oraz podziwu zarówno dla Bożego dzieła, jak też dla geniuszu Człowieka, który oddaje hołd Stwórcy i naśladuje Go, tworząc kulturę: wymyślając alfabet, ustanawiając prawa, zakładając państwa, pisząc książki, składając ofiary, szyjąc stroje, przemierzając morza, warząc piwo, stając się mówcą, lekarzem, kapłanem, rolnikiem, budowniczym; poznaje też stworzony świat oraz panuje nad nim, przede wszystkim poprzez nadawanie każdej rzeczy jej imienia.

Do poznania Stwórcy i wszystkiego, co istnieje – nieba i ziemi, oceanów i pustyni, mrówki i jednoroźca, cedru i mięty, tajemnic piękna wymowy, harmonii melodii, budowy ludzkiego ciała – autor *Etymologii* prowadzi czytelnika przez bramy siedmiu nauk (sztuk) wyzwolonych. Pierwsza spośród nich to brama trzech dyscyplin filologicznych, to jest

dotyczących języka i literatury. Właśnie one składały się na standardowe w epoce hellenistyczno-rzymskiej wykształcenie, otwierające drogę na szczyty kariery politycznej, urzędniczej, wojskowej, zapewniały przynależność do elit i wysoki status społeczny; w IX w. nazwano je *trivium* (księgi I-II). Druga to brama czterech dyscyplin matematycznych, a zatem Boecjuszowe *quadrivium* (III). Następnie wtajemnicza czytelnika w arkana medycyny (IV), prawa i historii (V), teologii (VI-VIII), antropologii społecznej (IX), historii wyrazów (X), anatomii (XI), zoologii (XII), geografii oraz meteorologii (XIII-XIV), budownictwa (XV), mineralogii (XVI), rolnictwa i botaniki (XVII), sztuki wojskowej oraz organizacji igrzysk (XVIII), budowy statków i sporządzania strojów (XIX), a nawet prowadzenia gospodarstwa domowego (XX).